

Wśród Nas



**TYGODNIK PARAFII PRZEMIENIENIA PAŃSKIEGO
W POLANIE ROK XVI 2008 NR 46 (511)**

**14 grudnia 2008
III NIEDZIELA
ADWENTU Rok B**

„Otoczmy troską życie”

(J 1,6-8.19-28)

Pojawił się człowiek posłany przez Boga - Jan mu było na imię. Przyszedł on na świadectwo, aby zaświadczyć o światłości, by wszyscy uwierzyli przez niego. Nie był on światłością, lecz /posłanym/, aby zaświadczyć o światłości. Takie jest świadectwo Jana. Gdy Żydzi wysłali do niego z Jerozolimy kapłanów i lewitów z zapytaniem: Kto ty jesteś?, on wyznał, a nie zaprzeczył, oświadczając: Ja nie jestem Mesjaszem. Zapytali go: Cóż zatem? Czy jesteś Eliaszem? Odrzekł: Nie jestem. Czy ty jesteś prorokiem? Odparł: Nie! Powiedzieli mu więc: Kim jesteś, abyśmy mogli dać odpowiedź tym, którzy nas wysłali? Co mówisz sam o sobie? Odpowiedział: Jam głos wołającego na pustyni: Prostujcie drogę Pańską, jak powiedział prorok Izajasz. A wysłannicy byli spośród faryzeuszów. I zadawali mu pytania, mówiąc do niego: Czemu zatem chrzczisz, skoro nie jesteś ani Mesjaszem, ani Eliaszem, ani prorokiem? Jan im tak odpowiedział: Ja chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemyka u Jego sandała. Działo się to w Betanii, po drugiej stronie Jordanu, gdzie Jan udzielał chrztu.



Przy pomocy pytania: **KTO TY JESTEŚ?** - Jan został zmuszony do jasnego sprecyzowania, za kogo się uważa. Nie należy się obawiać ujawnienia własnej twarzy..., szczególnie w sakramencie pokuty. Każde podejście do spowiedzi wymaga odwagi, ale umożliwia przeżycie pełni radości. Lepsza twarz ze skazami, ale własna, bo tylko z nią można być prawdziwie szczęśliwym, niż jakakolwiek maska. Kim **TY JESTEŚ** tu i teraz?

Niech podjęta adwentowa droga nawrócenia, doprowadzi każdego z nas do takiej przemiany wnętrza, by w nas inni mogli dojrzeć Chrystusa, który przyszedł i ciągle przychodzi.

Ks. Ryszard Kempniak sdb

ZABAWA ANDRZEJKOWA POLANA 2008

W dniu 29 listopada w świetlicy wiejskiej w Polanie Rada Rodziców Zespołu Szkół Salezjańskich zorganizowała zabawę andrzejkową. Najpierw bawiły się dzieci i młodzież. Główną atrakcją tej zabawy stanowiły oczywiście wróżby prowadzone przez Wróżkę (Annę Rzeszowską). Do namiotu wróżki natychmiast ustawiała się długa kolejka chętnych ciekawych swej przyszłości. Wróżka przepowiadała ją lejąc воск, używając kart i innych magicznych przedmiotów. Co nieco na temat siebie czy swojej przyszłości można było się dowiedzieć z ciasteczkowej wróżby przygotowanej przez nasze przedszkole. Mama Klaudii pani Agnieszka Krakowska upiekła całą masę pysznych ciasteczek, koordynator przedszkola Karolina Smoleńska przygotowała wróżby a przedszkolaczki razem z panią Basią Michno pięknie ciasteczka z wróżbą zapakowały.

Obsługę muzyczną imprezy zapewнили gimnazjaliści Piotr Kostański i Jan Stępniewski. Sprzęt podłączył Ksiądz Dyrektor. Jednak chętnych do zabawy w dijeja było więcej, wprowadziło to nieco zamieszania ale w odpowiednim momencie sprawy w swoje ręce wziął tajemniczy człowiek wąż który swoim pojawieniem się na sali nieco wystraszył niektórych. Na początku niewiele dzieci dopatrzyło się w nim Księdza Dyrektora. Jednak gdy zapowiedział, że będzie wróżyl z ręki wielu już ośmieliło się do niego podejść. A wiadomo że kto jak kto ale Ksiądz Krzysztof na chiromancji zna się bardzo dobrze.

Jak zwykle można było liczyć na mamy które przygotowały pyszne ciasta i herbatkę. Bufet obsługiwały Dorota Borzęcka, Basia Korzyk i Anna Faran dzięki której było też ciepło na sali bo od kilku dni paliła w piecach. Te same mamy udekorowały pięknie salę na zabawę w czym chętnie pomogły im gimnazjalistki: Paulina Korzyk, Paulina Domańska, Anita Koncewicz, Kinga Fundakowska, Ala Łysyganicz, Natalia Łysyganicz oraz Magda Gałek. Kącik do wróżb wróżka przygotowała sobie samodzielnie. Plakaty wykonała Hanna Myślińska.

Sporym powodzeniem jak zawsze cieszyła się loteria fantowa, którą przygotowały nauczycielki: Anna Stępniewska i Małgorzata Gałek oraz dziewczynki: Justyna Jamróz, Justyna Szczygieł, Marta i Asia Stępniewskie, losy sprzedawały Lena Wiercińska i Hanna Myślińska a wydawały Anna Stępniewska, Małgorzata Gałek i Agnieszka Oskorip. Fanty podarował Ksiądz Proboszcz za co mu serdecznie dziękujemy. Trochę fantów dostaliśmy także od państwa Głapów, którym też w tym miejscu pragniemy podziękować.

O godzinie 20.00 Ksiądz Dyrektor pożegnał dzieci i młodzież a na sali mogły już zostać jedynie osoby powyżej 18 roku życia. Muzykę przygotowały i puszczały Małgorzata Gałek i Karolina Smoleńska. W bufecie królował doskonały w swej roli Tadeusz Michno a bilety (przygotowane przez Księdza Dyrektora) sprzedawali i porządku pilnowali Łukasz Korzyk i Witold Smoleński.

W ekipie sprzątającej były: Basia Korzyk i Dorota Borzęcka, a pomagały Paulina Korzyk, Iza Borzęcka i Justyna Szczygieł.

Zabawa się udała choć szkoda że było na niej tak mało rodziców i nauczycieli skoro jest to jakaś forma pomocy szkole.

Cały dochód (podam go w następnej gazecie) zostanie przeznaczony na potrzeby naszej szkoły.

Dziękuję wszystkim którzy zaangażowali się w organizację zabawy jednocześnie apelując do innych o większą aktywność.

*Karolina Smoleńska
Przewodnicząca Rady Rodziców*



Adwent

Zapomniane zwyczaje: Dźwięk trąby Bożej...

"Gdyż sam Pan na dany rozkaz, na głos archaniola i dźwięk trąby Bożej zstąpi z nieba; wtedy najpierw powstaną ci, którzy umarli w Chrystusie" (1 Tes. 4,16).



Najwłaściwszą porą do grania był wieczór. Można było słyszeć nie tylko mistrzów miejscowych, ale i okolicznych. Wieś wsi podawała melodię, która to wzbijała się ku niebu, to zapadała w głucho milczenie jesiennej nocy...

Skoczne kolędy płynące z głośników supermarketów wypełnionych świątecznymi dekoracjami, radosna krzątania ludzi myślących już tylko o Bożym Narodzeniu... W krajach

Europy Zachodniej Adwent jest obecnie traktowany niemal jak karnawał. Ale nawet u nas wciąż trzeba powtarzać, że to okres zadumy i refleksji. Być może dlatego, że zanikły zupełnie stare obyczaje, które przypominały ludziom o charakterze tego czasu.

W dawnej Polsce istniał zwyczaj codziennego dęcia w trąby w Adwencie. Miało to przypominać o oczekiwaniu na powtórne przyjście Zbawiciela, które – jak pisał św. Paweł w I Liście do Tesaloniczan – będzie ogłoszone "dźwiękiem trąby Bożej". W niektórych wsiach w Polsce zwyczaj ten przetrwał do II wojny światowej.

Ligawka na roratach

Tak o tym pisał najslawniejszy polski badacz folkloru, Oskar Kolberg (1814-1890): "Ligawki duże oprócz dawania sygnałów pasterskich na bydło, ostrzegania przed dzikimi zwierzętami na całym Podlasiu służyły także do otrąbywania Adwentu, były jakby symbolem trąby Archaniola, mającego zwiastować światu rychłe przyjście Zbawiciela. Podczas Adwentu lud wiejski co niedziela o godz. 4-tej rano wchodzi do Kościoła na roraty tak, że ledwie jedna osoba

pozostaje w chacie na straży. Poprzez cały Adwent natomiast około godziny ósmej z wieczora wygrywają swe melodie parobcy na ligawkach wyrobionych z wierzbowego lub lipowego drzewa, rozlupanego a następnie wyżłobionego wewnątrz, wreszcie złożonego znów i oklejonego słomą. Nabitą jest ona obrączkami drewnianymi i ma z końca węższego bączek do zadęcia, chcąc mieć odgłos jej donośnym i przyjemnym kładą ligawkę w krypie do pojenia bydła i zamrażają (zamarznięta woda wygładza nierówności wewnątrz ligawki, zasklepiając wszelkie szpary). W czasie rorat przychodzą niektórzy z tymi ligawkami do Kościoła i grają na nich podczas Podniesienia i przy Mszy Świętej". Natomiast w wydanej w latach 1901-1903 "Encyklopedii Staropolskiej" Zygmunt Gloger pod hasłem "ligawka, legawka" pisze tak: "Wielka drewniana trąba, instrument muzyczny wiejski, pod gołym niebem tylko używany, może najstarszy z narzędzi muzycznych w Polsce. Arab Al-Behri, piszący o Polsce i Słowianach w wieku X-XI tak się wyraża o ich muzyce: "Mają różne instrumenta ze strunami i dęte, mają instrument dęty, którego długość przechodzi 2 łokcie". Była to niewątpliwie ligawka. Ligawka dzisiejsza, długa na kilka stóp, czasem prosta, częściej nieco łukowata, w szerszym końcu kilka cali średnicy mająca, w węższym do ust zakończona krótkim lejkiem. Nazwa ligawka pochodzi od legania, czyli opierania jej (zwykle na płocie) podczas trąbienia. Właściwa bowiem ligawka 2 do 3 łokci długa, jest zbyt ciężką, aby grać na niej swobodnie bez oparcia (...). Na Mazowszu i Podlasiu w każdej wsi mieszano po kilka ligawek i dotąd niektórzy mają. Głos ligawki w cichy i pogodny wieczór zimowy, podczas adwentu, słyszeć można w odległości półmilowej".

Gloger podaje także informację o zmarłym w 1838 r. arcybiskupie warszawskim Stanisławie Choromańskim, który był miłośnikiem "poetyckiego zwyczaju" gry na ligawce w Adwencie i polecał młodzieży parafialnej w Zambrowie (gdy był tam proboszczem) w czasie pasterki grać na tych instrumentach. Natomiast Stanisław Dworakowski, etnograf z okresu międzywojennego, pisze: "z miejscowych zwyczajów ludowych, które charakteryzują okres poprzedzający Boże Narodzenie, należy wymienić przede wszystkim grę na ligawkach".

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

III NIEDZIELA ADWENTU 14.12.2008

Wstęp do Mszy świętej Człowiekowi dzisiejszemu brakuje radości. Sztuka jej w bogactwie, rozrywce, używaniu życia, ale to co znajduje, okazuje się tylko pozorną radością. Prawdziwą radość może dać tylko Bóg. Tutaj w czasie Eucharystii spotykamy się z Nim i On przychodzi do nas, obdarza nas swoją radością. Będziemy prosić w czasie tej niedzielnej Mszy św., aby wszyscy odkryli w niej źródło prawdziwej radości dźwigającej nas z naszych smutków. Przeprośmy teraz Ojca wszelkiej radości, że nie zawsze potrafiliśmy cieszyć się Jego obecnością.

1. Dziś trzecia niedziela adwentu, która jest nazywana niedzielą radości. Taca dzisiejsza jest przeznaczona na budowę nowego kościoła.
2. W **czwartek** po Mszy świętej o **godz. 16.00** Adoracja Najświętszego Sakramentu i różaniec wspólnoty dla Intronizacji Najświętszego Serca Jezusowego, wszystkich serdecznie zapraszamy.
3. Od **środy** (17.12) rozpoczynamy Nowennę do Bożego Narodzenia jest to bezpośrednio przygotowanie się do świętowania **Uroczystości Bożego Narodzenia**. Ten ostatni tydzień adwentu wykorzystajmy przede wszystkim na duchowe przygotowanie przez uczestnictwo we Mszy świętej i sakrament pokuty.
4. W tym tygodniu przypadają **Kwartalne Dni Modlitw** o życie chrześcijańskie naszych rodzin, modlimy się za rodziny naszej Parafii.
5. Składamy serdeczne „**Bóg zapłać**” za sprzątanie kościoła Paniom: Zofii Daniłów i Małgorzacie Plucińskiej . Na przyszły tydzień prosimy Panie: Helenę Glapa i Ewę Konopka.
6. **Zapowiedzi Przedślubne Do sakramentu małżeństwa przygotowują się:**
Krzysztof, Dariusz Bonar syn Tadeusza i Marii Fiałkiewicz ur. w 1985 r. zamieszkały w Nienaszowie 175; Parafia Nienaszów.
Magdalena, Beata Konopka córka Zbigniewa i Bronisławy Sidorskiej ur. w 1986 r. zamieszkała w Polanie 73; Parafia Polana. **zapowiedź 1.** *Kto by znał przeszkody w sumieniu jest zobowiązany powiadomić urząd parafialny.*

7. **Intencje mszalne:**

- | | | |
|--------------------------|--------------------------|--|
| Niedziela (14.12) | - godz. 8 ⁰⁰ | + Marian Ścibor w 18 rocz. śmierci |
| | - godz. 11 ⁰⁰ | O zdrowie dla Józefa i błog. Boże dla całej rodziny. |
| Sobota (20.12.) | - godz. 16 ⁰⁰ | O zdrowie i błog. Boże dla Łukasza z okazji 25 urodzin |
| Niedziela (21.12) | - godz. 8 ⁰⁰ | Za zmarłych rodziców: Teodorę i Stefana Janiszek |

W tym tygodniu imieniny obchodzą Nina Smoleńska, Katarzyna Granat, Dariusz Oskorip, Dariusz Koncewicz, Gabriela Faran. Zapraszamy Solenizantów na Mszę św. w **piątek** podczas której modlić się będziemy w ich intencji.

Redaguje zespół: ks. Stanisław Lasak, Karolina i Witold Smoleńscy